



# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVI

Łódź, środa 27 lipca 1960 roku

Nr 177 (4252)

## Nota rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

# Rewizjonistyczne roszczenia

## częścią oficjalnego programu polityki NRF

# Cztery pytania Polski do rządów państw NATO

**WARSZAWA (PAP).** W dniach 19-25 bm. szefowie polskich placówek dyplomatycznych złożyli rządowi Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii, Francji, Belgii, Danii, Grecji, Holandii, Islandii, Kanady, Luksemburga, Norwegii, Turcji i Włoch noty o jednobrzmiącej treści.

Poniżej podajemy tekst noty skierowanej do rządu Stanów Zjednoczonych:

I. Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej niejednokrotnie zwracał uwagę rządowi państw — uczestników NATO, a wśród nich i rządowi Stanów Zjednoczonych na niebezpieczeństwa, którymi grozi polityka obecnego rządu NRF pokojowi i interesom wszystkich narodów — a wśród nich w nie najmniejszym stopniu

narodom państw — członków NATO, zwłaszcza sąsiadujących z NRF.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wskazywał na niebezpieczeństwo dążeń odwetowych NRF, zmierzających do rewizji granicy zachodniej Polski na Odrze i Nysie Łużyckiej.

Rząd Polski zwracał uwagę na stale rosnące poparcie udzielane tym dążeniom ze strony rządu NRF.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przestrzegał przed niebezpieczeństwem zbrojeń, a zwłaszcza zbrojeń w najnowocześniejsze bronie rakietowo-jądrowe armii zachodniemieckiej.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wykazywał, że po-

moc państw NATO w budowie potęgi militarnej NRF i uchylał się rządów większości państw — uczestników NATO od jasnego uznania granicy zachodniej Polski na Odrze i Nysie Łużyckiej jako faktu przesądzającego, że pomocą dla odwetowych i rewizjonistycznych sił zachodniemieckich, umacniają ich pozycje w NRF i w NATO i zachęcają te siły do coraz bardziej agresywnych poczynań.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przestrzegał, że fakty polityka ze strony rządów wielu państw — uczestników NATO może w rezultacie doprowadzić do nowego konfliktu zbrojnego w Europie, w który państwa te mogą zostać wciągnięte niezależnie od swych intencji.

II. Odpowiedzialni politycy niektórych państw paktu atlantyckiego, a między innymi i Stany Zjednoczone, usiłowali tłumaczyć rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, że wyobraźnia o niebezpieczeństwa. Starali się oni przekonać

rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, że rząd NRF, a w szczególności kanclerz Adenauer nie podziela poglądów zachodniemieckich kół rewizjonistycznych i nie udziela im poparcia. Powtarzali, że pakt atlantycki ma charakter obronny i że nie udzieli on pomocy agresywnym aspiracjom występującym w NRF, starali się pomniejszać niebezpieczeństwo zbrojeń zachodniemieckich, powtarzali znana tezę, że przynależność NRF do NATO krepuje i hamuje agresywne tendencje w tym kraju.

Jeśli chodzi o granice zachodniej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — wielu z nich dawało wyraz przekonaniu o jej ostatecznym charakterze, lecz poza prezydentem Republiki Francuskiej, nie zajęło w tej sprawie publicznie jasnego stanowiska, które mogłoby przekłesnąć rachuby agresywnych kół NRF na pomoc z zewnątrz w ich niebezpiecznych aspiracjach.

Fakty jednak coraz bardziej bezspornie przeczyły i przeczały wyżej przedstawionej argumentacji.

III. W ostatnich tygodniach

wzmogły się wyraźnie w NRF manifestacje skierowane przeciwko zachodniej granicy Polski. Udziały w tych manifestacjach członkowie i oficjalni przedstawiciele rządu NRF z kanclerzem Adenauerem i ministrem obrony Strausssem na czele przybrały przy tym takie rozmiary i formy, że powtarzanie tezy o rzekomy braku poparcia rządu NRF dla zachodniemieckich sił rewizjonistycznych — musiałoby narazić ludzi, którzy by się tego podjęli, na uzasadnione podejrzenia o świadome wprowadzanie w błąd własnego narodu i opinii światowej. Działają już już rzecza jasna dla wszystkich, że rewizjonistyczne roszczenia terytorialne są częścią oficjalnego programu polityki rządu NRF.

Dnia 10 lipca 1960 r. odbyło się w Düsseldorfie spotkanie tzw. „ziomkostwa Prus Wschodnich” reprezentującego najgorsze tradycje pruskiego militarysty.

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Podziękowanie Komitetu Łódzkiego PZPR

Za nadesłane życzenia dla KL PZPR z okazji święta 22 Lipca serdecznie podziękowania składam pracownikom, instytucjom, organizacjom społecznym i zawodowym oraz wszystkim osobom składam:

**ZA KOMITET ŁÓDZKI PZPR**  
I sekretarz Michalina Tatarówna-Majkowska

## Po ujawnieniu agresywnych planów Bundeswehry rośnie fala uchodźców do NRD

**BERLIN (PAP).** W ostatnich tygodniach znacznie wzrosła liczba zachodniemieckich żołnierzy i oficerów wszystkich rodzajów broni, którzy przeszli do Niemieckiej Republiki Demokratycznej — oświadczył w wy-

wiadzie telewizyjnym sekretarz stanu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych NRD, Herbert Gruenstein. Fala uchodźców była szczególnie duża po ujawnieniu w NRD dokumentów demaskujących agresywny charakter armii bońskiej.

Liczba 161 żołnierzy i oficerów podana niedawno przez zachodniemieckie Ministerstwo Obrony — wyjaśnił Gruenstein — dotyczy wyłącznie jednego ośrodka przyjmującego uchodźców z Bundeswehry, a mianowicie Barby nad Labą. Do liczby tej należałoby dodać uchodźców przyjmowanych do ośrodków Eisenach, Saasa, Blanckenfelde, Pritzler i innych.

Do NRD przechodzi jeszcze większa liczba przede wszystkim młodych mężczyzn w wieku poborowym. Doszło do tego, że bońskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych sporządziło listy, na których widnieją nazwiska dziesiątków tysięcy poszukiwanych, którzy uchylili się od obowiązku służby wojskowej.

## Dzieci z Polonii francuskiej u gospodarzy miasta

Wczoraj gospodarze naszego miasta podejmowali w Prezydium Rady Narodowej dzieci Polonii Francuskiej, przebywające na obozach wycieczkowych w woj. łódzkim.

W spotkaniu udział wzięli: I sekretarz KL PZPR — Michalina Tatarówna-Majkowska, sekretarz KL PZPR Hieronim Rejniak, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi — E. Kaźmierczak, wiceprzewodniczący Prezydium mgr Gabriel Górtowski i sekretarz Prezydium A. Torzewski.

Mali goście opowiadali o swych wrażeniach z pobytu w Polsce i wyrażali się z zachwytem o gościnność, jakiej doznali w ojczyźnie swoich rodziców. Wszyscy otrzymali z rąk gospodarzy piękne wydanie „Krzyżaków” Henryka Sienkiewicza.

## Depesza W. Gomułki do Fidela Castro

**WARSZAWA (PAP).** W związku z rocznicą rewolucji na Kubie I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka wysłał do premiera Republiki Kuby Fidel Castro depeszę następującej treści:

Z okazji święta rewolucji na Kubie miło mi przesłać Waszej Ekscelencji, rządowi i narodowi kubańskiemu najserdeczniejsze pozdrowienia.

Cały naród polski żyje w tym uroczystym dniu narodowi kubańskiemu nowych, wielkich sukcesów w umacnianiu swojej niepodległości, w budowie lepszej przyszłości, szczęścia i dobrobytu.

Łączę gorące życzenia szczęścia osobistego dla Waszej Ekscelencji.

## Dramatyczna walka z żywiołem Lekkomysłni turyści o krok od śmierci

**WADOWICE (PAP).** Na małej wyspce na rzece Skawa w pobliżu miejscowości Mucharz (pow. Wadowice) lekkomysłnie rozbiła białek para turystów z Krakowa. Nagły powrót wód uniemożliwił im powrót na stały ląd. Sytuacja z każdą chwilą stawała się groźniejsza. Wzburzone fale Skawy niosły w swych nurtach rwące dziesiątki, szczytki płotów i belki zmusły turystów do schronienia się na drzewa. Przez całą noc wody Skawy atakowały wyspę.

Odletywał zauważał nad ranem strażnik wodny Antoni Kajdas, który wespół ze strażakami usiłował dotrzeć łodzią podstęp wycieczki nad Skawę do zalanej wyspki. Woda uderzała jednak w próbie przewracając łódź. Ratownicy zdołano ocalić z nurtów rzeki rzucając liny z brzegu.

Drugą próbę podjęli żołnierze biorący udział w akcji przeciw-

- \* Woda zrywa mosty i zalewa pola
- \* Ewakuacja ludności z wielu wsi
- \* Kolonie dziecięce zabezpieczone

# Stan alarmowy na południu kraju

Wskutek wielkich opadów, wynoszących w ciągu minionych 14 godzin 60 mm, sytuacja w województwach krakowskim i katowickim jest bardzo poważna. Wody wielu dopływów górnej Wisły i Odry przekroczyły znacząco stan alarmowy.

Tak np. w miejscowości Krzyżanowice stan wody na Odrze osiągnął 250 cm powyżej stanu alarmowego. Zbiorniki karpackie w Goczałkowicach i Rożnowie są niemal wypełnione.

Wskutek oberwania się chmury w Szczyrku zerwana została łączność z tym miastem.

W wielu miejscowościach woj. krakowskiego przeprowadzono lub przeprowadza się ewakuację ludności.

Do pomocy przy opanowywaniu żywiołu wód i ewakuacji ludności stanęło ofiarne wojsko.

Jak dotychczas ofiar w ludziach nie zanotowano. Duże są natomiast straty materialne. Szczytu się pobić, iż obecna powódź przypomina rozmiarami powódź z 1958 r.

A oto meldunki z ostatniej chwili.

Rzeka Raba, która w pow. Myślenice wyrządziła poważne zniszczenia — wylała szeroko także w rejonie Książnic, zabierając z pół skoszone zboża oraz uszkadzając poważnie kilka mostów, a wśród nich most na trasie Kraków — Bochnia. Przy jego ratowaniu pracują nieprzerwanie ludzie z okolicznych wiosek. Spiętzone wysoko wody zazwyczaj łoniwie płynącej małej rzeki Drwina zalały duże obszary upraw w rejonie wsi Łęzkowice.

Wzburzone wody rzek w górskich rejonach ziemi krakowskiej dotarły małymi strumykami i potokami do Krakowa. W dzielnicy Podgórze Wilga wystąpiła z brzegów i zaczęła wdzierać się do kamienic. Woda zerwała jeden z drewnianych mostów, utrudniając poważnie komunikację.

W rejonie Nowego Bierunia, w pow. Wisły przelewają się przez pierwsze wały powodziowe. W wyniku tego musiało ewakuować kilka domów w Czernuchowie. Wybór wód na rzekach i strumieniach podbeskidzkich spowodował przerwanie komunikacji autobusowej i samochodowej ze Szczyrkami i Brenną. Wszystkie dzieci znajdujące się na koloniach w tych miejscowościach, jak również w innych okolicznych wioskach i uzdrowiskach zostały przeniesione w bezpieczne miejsca i zakwaterowane w suchych pomieszczeniach.

Wczoraj w godzinach południowych osunął się nasyp nad torami kolejowymi na szlaku Kraków — Tunel — Warszawa, między stacjami Słomniki i Niedźwiedź. Wskutek tego pociągi z Krakowa w kierunku Warszawy jechać muszą okólną trasą przez Szczakowę i Częstochowę, co przedłuża ich czas jazdy, tym bardziej że skutkiem zamulenia w okolicach Rudawy i Krzeszowic torów kolejowych zmniejszono szybkość pociągów do 15 km na godzinę.

Na Śląsku Opolskim wczoraj rano pod wodą było 1000 ha łąk i pól, pod wieczór — już 3000 ha. W powiecie Racibórz w miejscowościach Turze, Ligota Książca, Łęk, Buków i Ciechanowice wobec tego, że woda zaczęła zatapiać budynki, zaszła konieczność ewakuacji ludności. Po południu przewalone zostały wały przeciwpowodziowe w Bukowie. W Krzyżanowicach poziom wód osiągnął już 265 cm powyżej stanu alarmowego, zaś w Chałupkach i Miodnini przeszło 240 cm.

W miejscowościach objętych ewakuacją zagrożone są mosty. Saperzy oraz straż pożarna z całej

województwa pracują bez przerwy nad umacnianiem urządzeń przeciwpowodziowych.

26 bm. ogłoszony został alarm przeciwpowodziowy także w powiecie Głubczyce. W tamtejszej rzece Opawicy woda zbiera z szybkością 5 cm na godzinę. Wzburzone fale przerwały wały przeciwpowodziowe między Branicami i Bliżycami, co grozi obu miejscowościom zalewem.

Równocześnie dla najbardziej dotkniętych powodzią terenów z Katowic i Bielska wyruszyły samochody z żywnością, a zwłaszcza chlebem. W godzinach wieczornych transporty żywności kierowano głównie do Szczyrku i Brennej, gdzie można dojechać okólnymi drogami polnymi.

Dramatyczny wysięg górników kopalni „Silesia” z wodami powodziowymi został po kilkunastu godzinach wygrany. 26 bm. rano teren kopalni wyglądał jak uforyfikowany obszar obronny. Górniczy straż ogólna oraz przybryła jednostka KBW umocniła stare wały wzniesiła dodatkową oraz dokonała obmurowania szybów wentylacyjnych i wydobywczych.

Niezależnie od tego ludność wspólnie z górnikami, żołnierzami i strażakami starała się uchronić wały rzeki Białki przed przewraniem. Równocześnie prowadzono walkę o mosty, a tym samym o łączność kopalni z pobliskim Kahlwatem. Mimo iż w górnych partiach rzeki wszystkie mosty zostały zerwane, górnicy zdolali na swym odcinku utrzymać połączenie przez rzekę. Most ten przez całą noc był wzmacniany linami oraz ochraniały przed przepływającymi kłodami drzew. W akcji tej wyróżnił się górnik Oswald Orkisz oraz sztygar Czesław Paiper.

Przebijając już na koloniach dzieci z różnych stron kraju w województwie krakowskim zostały maksymalnie zabezpieczone przed ewentualnym niebezpieczeństwem powodzi. Wszystkie czują się dobrze i nie zanotowano wśród nich najdrobniejszego nawet wypadku. Przeniesione one zostały do wyżej położonych miejscowości, zaopatrzone są wystarczająco w żywność i lekarstwa oraz pozostają pod opieką wykwalifikowanych wychowawców.

NTU 303-04

## Wczasy pod gruszą i wycieczki tematem dzisiejszego spotkania

Choć pogoda jest złą, niemniej zainteresowanie możliwościami spędzenia urlopu poza Łodzią jest ogromne. Wszyscy mają nadzieję, że może w sierpniu i wrześniu dopisze słońce...

W związku z tym, na życzenie naszych Czytelników, organizujemy dziś, w godzinach 14.30 — 16, przy naszym Telefonie Usługowym 303-04, trzecie już z kolei spotkanie na „urlopowe” tematy.

Odpowiadać na pytania Czytelników będzie:

**Adolf Kaczmarczyk**  
KIEROWNIK ŁÓDZKIEGO ODDZIAŁU „GROMADA”

Oczekiwany jest również przyjazd na to spotkanie prezesa Centrali Spółdzielni Turystyczno-Wypoczynkowej „Gromada” w Warszawie — KAZIMIERZA WYSZOMIRSKIEGO.

Pytania mogą mieć charakter problemowy, lub informacyjny. Min. spodziewamy się takich pytań: Czy „Gromada” nie mogłaby się postarać o więcej miejsc na wczasy „pod gruszą” w atrakcyjnych miejscowościach? Dlaczego Łódź, miasto bez wody, nie jest uprzywilejowana w przydziale miejsc na jeziorami i morzem? Czy wczasy pod gruszą — wobec lipcowej niepogody i ogromnej popularności — będą organizowane również we wrześniu?

PAMIĘTAJCIE:  
DZIS, GODZ. 14.30-16.  
TELEFON 303-04!

## Delegacja młodzieży Konga w Moskwie



W Moskiewskim Domu Przyjaźni odbyło się spotkanie delegacji młodzieży Konga z członkami radzieckiego Towarzystwa Przyjaźni z Narodami Afryki. Na zdjęciu: fragment spotkania. Pośrodku — przewodniczący Towarzystwa Przyjaźni, dyrektor Instytutu Afryki Akademii Nauk ZSRR — I. I. Potiechin.

## ZE SWATA

**NOWY JORK.** — We wtorek po południu Rada Bezpieczeństwa wzniosła dyskusję nad skargą radziecką przeciwko Stanom Zjednoczonym w związku z naruszeniem radzieckiego obszaru powietrznego przez amerykański bombowiec zwiszadowczy RB-47.

**PRAGA.** — W opublikowanym tu oświadczeniu sekretariatu Światowej Federacji Związków Zawodowych ostro protestuje przeciwko nowej fali aresztów w Hiszpanii. SFZZ zwraca się do związków zawodowych wszystkich krajów, aby w akcji solidarnościowej popary demokratyczne siły Hiszpanii. Oświadczenie domaga się wypuszczenia na wolność aresztowanych patriotów i demokratów hiszpańskich.

**BERLIN.** — Jut podaje „Neues Deutschland” w ubiegłym tygodniu niedaleko Angermünde (60 kilometrów na północny wschód od Berlina) spadł na ziemię balon

z ładunkiem płynu łatwopalnego. Balony takie wysyłane są do terytorium NRD przez organizację szpiegowskie i dywersyjne na zachodzie. Jak podkreśla dziennik, tylko przytomności umysłu okolicznych chłopów zawdzięczać można, że nie spłonęły zasiewy.

**PERIN.** — Według doniesień z Tokio, w rezultacie zdecydowanej walki ludności wyspy Nidzima przeciwko zbudowaniu tam poligonu do prób z pociskami kierowanymi, władze zmuszone były zaprzężyć przerwanie prac i wycofać oddziały wojskowych z wyspy.

**LONDYN.** — Na skutek eksplozji w kopalni węgla w pobliżu Glasgow poniosło śmierć trzech górników, a 7 jest rannych.

**BONN.** — Pompatycznie witany, przybył we wtorek do Bonn z 8-letnią wiza, król Syjamu Bhumibol wraz z małżonką.



Pięciolatka przemysłu lekkiego

# Okiem konsumenta

W jednym z poprzednich artykułów omówiliśmy cel i znaczenie inwestycji. Wspomnieliśmy, że na cele te planuje się dla przemysłu lekkiego kwotę ponad 12 miliardów zł. Dziś pragniemy pokrótce wyjaśnić, co owe nakłady inwestycyjne oznaczają bezpośrednio dla konsumenta. Czyli — innymi słowy — co my z tego będziemy mieli zważywszy że modernizacja maszyn w zakładach przemysłu lekkiego poważnie poprawi nie tylko warunki pracy robotników, ale i zwiększy możliwości znacznego wzrostu produkcji i poprawienia jej jakości.

We wszystkich dosłownie działach produkcji plan 5-letni przemysłu lekkiego zakłada znaczny wzrost produkcji. Otrzymamy więcej tkanin bawełnianych, jedwabnych, wełnianych, llnianych, więcej wyrobów dziewiarskich i pończosznicy, więcej obuwia, futer itp.

Niezależnie jednak od zwiększenia ilości produkcji wprowadzono pewne zmiany w porcjach poszczególnych wyrobów, a to ze względu na potrzeby rynku wewnętrznego, wymogi mody oraz dążące się zaobserwować nasycenie rynku w określone rodzaje wyrobów.

I tak, w myśli tendencji przejawiających się we wszystkich wysoko uprzemysłowionych krajach, dokonano korekty w planach produkcji tkanin i dzianiny na korzyść tej ostatniej. Działalność coraz bardziej staje się modne i poszukiwane na rynku. Coraz też wyraźniej wypiera ono tkaniny. Jest przy tym nie tylko modne i wygodne dla konsumenta, ale i tańsze. Wymaga to bowiem mniejszych nakładów inwestycyjnych na porównywalną wielkość produkcji niż tkaniny, co poważnie wpływa na

obniżenie kosztów produkcji. Biorąc to wszystko pod uwagę, wprowadzono do planu produkcji przyszłej pięciolatki nową pozycję, tj. dzianinę w metrażu, na sukienki i kośliki damskie, na męskie koszule, kamizelki i wdzianka oraz na odzież dziecięcą. Myślę, że informacja ta ucieszy wszystkie elegantski, te wszystkie kobiety, które tak marzą o modnej sukience, czy gansone „jersey”.

Drugą innowacją rynkową będzie włókna, zastępująca tkaniny, zwłaszcza dekoracyjne i ręcznikowe oraz w powłoki i tkaniny sukienkowe. Ten nowy rodzaj metrażówki otrzymywać będziemy dzięki specjalnym maszynom sprawdzonym do nas z zagranicy, w których przy pomocy klejania lub zszywania wszystkie surowcowe nieużytki przerabiane będą na włókna. Produkcja włókna jest wyjątkowo opłacalna, a to ze względu na wysoką wydajność maszynową i nieliczną obsługę.

Następnym elementem planu produkcji w latach 1961-65, jest dalszy wzrost udziału tkanin uszlachetnionych. Planu-

je się na szeroką skalę wszystkie rodzaje uszlachetniania tkanin, jak apretura niemiecka, niekurczliwa, wodoodporna, merceryzowana o jedwabistym wyglądzie, filmodruki, sploty żakardowe i fantazyjne. Jeśli idzie o jakość tkanin, to — jak wnioskować można z projektu planu 5-letniego — podniesie się ona wyraźnie przez stosowanie domieszek włókien syntetycznych w mieszankach z włóknami naturalnymi. Badania wykazały, że przy domieszce 10 proc. włókien syntetycznych zwiększa się trwałość i wytrzymałość tkaniny o 20 proc.

Observacje rynku przeprowadzone w okresie kilku ostatnich miesięcy dowodzą, że coraz bardziej przeobraża się struktura popytu na wyroby przemysłu lekkiego. Po nasyceniu rynku różnorodnością wzorów (kwesłią stała otwarta jest sprawa estetyki tych wzorów) klient coraz częściej poszukuje nie tyle wzoru, co gatunku. Coraz uważniej bada on tkaninę pod względem jej jakości, a nie tylko efektywności. To coraz częściej przestawia się popytu na wysoką jakość produkcji, coraz liczniej obserwowane lekceważenie tandenciarstwa powinno być sygnałem przy realizacji planu pięciolatki.

Wydaje się, że i w tym kierunku powinny pójść wysiłki naszych laboratoriów branżowych i instytutów naukowych. Przemysł lekki ma jeszcze wiele do zrobienia, zarówno w dziedzinie wybarwień jak i wykończalnicwa.

Wszystkich tych wskaźników nie uzyskuje się jednak tylko w oparciu o najlepsze nawet plany i receptury. Nie mam zamiaru powracać do sloganów, czy jednak mało mamy przykładów świadczących, że ta sama robota nie jest ta sama w warunkach, gdy jeden człowiek wykonuje ją dobrze, a drugi źle? W tym wypadku nie tylko o złą wolę chodzi, nie tylko o sumiennosc, nawet i pracowitość.

Nowe zadania produkcyjne wymagają podwyższenia kwalifikacji zawodowych robotników i majstra. Nowocześniejsze maszyny, aby zdołały dać większą i lepszą produkcję, przy mniejszym nakładzie siły robotniczej, nie mogą stanowić wielkiej niewiadomej dla obsługujących je ludzi. To jest problem autorytetu majstra, któremu nie wystarczy już zreczne operowanie kłuczem majsterskim, a potrzebna będzie wiedza z zakresu elektrotechniki a nierzadko technologi produkcji. To także nowe zadania załóg poszczególnych oddziałów, od pomocy niższego porządku, a na wykończalni skończywszy.

K. WYRZ.

## O nowej formie egzaminów wstępnych i ich wynikach

rozmawiamy z rektorem AM w Łodzi prof. dr M. Stefanowskim

Akademia Medyczna podsumowała wyniki egzaminów wstępnych, przeprowadzonych w tym roku na odrębnych zasadach. Na temat wyników egzaminów rozmawiamy z rektorem uczelni prof. dr M. Stefanowskim:

— Jak pan rektor ocenia nową formę egzaminów biorąc pod uwagę ich założenia tzn. sprawdzenie zasobu wiedzy i umiejętności dysponowania nią przez kandydata, równy start i jednolity pod każdym względem egzamin dla wszystkich (anonimowość prac) oraz ogólną ocenę „przydatności” kandydata do studiów medycznych.

— Egzamin w nowej formie okazał się, zdaniem komisji egzaminacyjnej, o wiele korzystniejszy dla kandydatów i dla egzaminatorów. Istotnie spełnił warunki jakie mu stawialiśmy, a mianowicie: dał pełną możliwość oceny wiadomości kandydatów. Pytania z fizyki i chemii obejmowały wszystkie działy przedmiotów w ramach programu szkoły średniej. Po drugie dawał kandydatom lepszą możliwość wyrażenia się swoim zasobem wiedzy i nikt nie mógł wyrazić żalu, że pytany był z optyki, która jest jego słabą stroną, a nie z elektryczności, którą świetnie zna.

Jednakowe pytania dla wszystkich gwarantowały jednoznaczność i wolność subiektywną ocenę. Anonimowość prac wykluczała jakakolwiek dowolność ocen. Kandydatom egzaminu pisemnego z fizyki i chemii dawał spokój psychiczny, bo w ciągu kilku godzin można było z zastanowieniem odpowiadać na pytania. Według oceny łódzkich nauczycieli szkół średnich były one tak sformułowane, że przeciętny uczeń powinien odpowiedzieć przynajmniej na połowę.

— Jak wypadł ustny egzamin z biologii?

— Do ustnego przystąpili ci, którzy otrzymali dobre i bardzo dobre oceny z pisemnego. Natomiast kandydaci z oceną dostateczną zdawali biologicznie pisemnie i w wypadku zdania egzaminu z biologii otrzymali świadectwo o złożeniu egzaminu ze wzmianką, iż nie mogli być przyjęci z powodu braku miejsc. Pracowały trzy komisje każda dla jednego wydziału. Zapewniło to jednakowe kryteria i jeden sposób oceniania. Należy dodać, że profesorowie wykazali wielkie zainteresowanie egzaminem i przeprowadzali go bardzo starannie.

Egzamin ustny miał na celu uzyskanie oceny z zakresu wiadomości i ogólnej dyspozycji kandydata do studiów medycznych.

— Czy wyniki egzaminów ustnych pokrywały się z wynikami pisemnymi?

— Na ogół tak. Trudności nasuwały się niekiedy w odniesieniu do grupy średniej, to znaczy tych, którzy wykazywali wiadomości na pograniczu dobrych i średnich.

— Jak pan rektor, na podstawie przebiegu egzaminów może ocenić przygotowanie kandydatów do studiów wyższych przez szkoły średnie?

— Fizyka i chemia nie są wykładane zadowalająco w stosunku do programu. Kandydaci ogólnie biorąc, nie opanowali dobrze tych przedmiotów w szkołach, zwłaszcza prowincjonalnych. Były wypadki, że niektórzy mieli bardzo dobre oceny na świadectwie, a wyniki egzaminu zupełnie nie odpowiadały tym ocenom (np. 5 odpowiedzi na 50 pytań). Ślad płynię postulat pod adresem szkół średnich, żeby podniosły poziom nauczania.

Rozmawiała: Z. TAR.

## Łódzianin zwycięzca w konkursie na filmowy scenariusz o tematyce antyalkoholowej

1 bm. nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu na scenariusz filmu krótkometrażowego o tematyce antyalkoholowej. Konkurs ten został ogłoszony przez tygodnik filmowy „Ekran”, a współorganizatorami były Wytwórnia Filmów Dokumentalnych i Studio Miniatur Filmowych.

Ogółem wpłynęło na konkurs 246 prac, z których nagrodzono 4 prace, a 7 wyróżniono. Pierwszą nagrodę otrzymał łódzianin Janusz Majewski (absolwent WSTiF im. Schillera, który otrzymał nagrodę za realizację filmu szkolnego „Rondo”) za pracę pt. „Ten mały”. Drugą nagrodę otrzymał Marian Sarama z Katowic, a dwie trzecie: Gracjan Kozłowski za pracę „Głupie karczki” i Tadeusz Kowalski za pracę pt. „Odrzutowiec”.

(w)

CZYNNY CODZIENNIE, OPRÓCZ SOBÓT W GODZINACH 10-12

TARG, JAK ZA KRÓLA CWCIEZKA

J. STASIO: Kiedy bazyry z Placu Tamianiego zostaną wreszcie przeniesione na Rynek Batucki?

WL. SOLAREK: Bardzo często się zdarza, że po odbyciu na Placu Tamianiego targu, odpadków i wielu innych nieczystości nie sprząta się przez kilka dni.

RED.: Terminów uporządkowania targowiska dla dzielnicy Bałuty było co najmniej tyle, ile pytań kierują do nas w tej sprawie Czytelnicy. Być może, że trudno się zdecydować na pozabawienie Rynku Bałuckiego jego reprezentacyjnego obecnie charakteru, ale w żadnym wypadku nie można akceptować obecnej sytuacji, w której sprzedaż środków spożywczych odbywa się w warunkach urągających wszelkim pojęciom o higienie. Jeżeli Plac Tamianiego ma pełnić nadal rolę targowiska, musi on zostać na ten cel czymś piędsz zaadaptowany. A do chwili powzięcia jakiegokolwiek decyzji, przedstawiciele Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej częściej powinni odwiedzać to miejsce.

BEZ ROBÓTEK REZCZYCH

CZYTELNIK: Czy można sobie w naszym mieście zrobić maszynowo sweter z powierzonego materiału?

RED.: Zamówienie takie mogą przyjąć punkty usługowe Spółdz. im. W. Wróblewskiego przy ul. Próchnika 12 (tel. 380-85), Zeromskiego 1 (tel. 275-42), Kilińskiego 93 (tel. 259-42) oraz przy ul. Piotrkowskiej 160 (tel. 309-07).

NA RAZIE W MARZENIACH

CZYTELNIK: Czy w Łodzi można gdzieś wypożyczyć za opłatą komplet płyt lingwafonowych?

RED.: W chwili obecnej instytucje zajmujące się upowszechnianiem języków obcych nie prowadzą takiej działalności. Ponieważ nauka przy pomocy lingwafonu daje doskonałe rezultaty, dobrze by było, żeby któraś z tych instytucji pomyślała o zorganizowaniu wypożyczalni. Opłaty za korzystanie (można by też zorganizować kabiny przesłuchań) pokryłyby prawdopodobnie amortyzację. Możliwość korzystania ze sprzętu dają obecnie kluby języków obcych. Zainteresowani mogą się również zaopatrzyć w stosunkowo niedrogie (220 zł) komplety płyt produkcji polskiej).

CRZZ WYJAŚNIA EMERYTOM

EMERYTKA H. G.: Jestem emerytką i jak dawniej placę składki na zwiazek. Mimo to nie mogę otrzymać wczasów w lecie, ani bezpłatnego biletu na przejazd. Dlaczego?

RED.: Jak wyjaśnia nam Centralna Rada Zw. Zawodowych, istotnie w miesiącach letnich skierowania przyznawane są przede wszystkim pracującym. Jednak w wyjątkowych przypadkach np. gdy rencista ma uzcęć się dziecko i z wczasów wypoczynkowych może korzystać praktycznie jedynie w miesiącach wakacyjnych, może on uzyskać skierowanie na wczasy w lipcu lub sierpniu. Natomiast jednorazowe bezpłatne przejazdy przyznawane są jedynie pracującym w okresie urlopu wypoczynkowego.

PODLOGA Z MOKREGO DRZEWA

WL. WAL.: W naszym domu przeprowadzono remont. Podloga z nienależycie wyschniętych desek teraz się wypaczyła. Kto powinien to naprawić i na czyj koszt?

RED.: Jeżeli stwierdza się usterki, to na podstawie zarządzenia Wydz. Gosp. Mieszkaniczej Prez. RN m. Łodzi powinien je na swój koszt usunąć wykonawca remontu.

## Harcerskie lato trwa



Rokrocznie nad Srebrnym Jeziołem w Turawie koło Opola setki harcerzy z całej Polski rozbijają tu swoje namioty. Fotoreporter CAF odwiedził tym razem harcerzy krakowskich i wybrał się z nimi na jagody i poziomki. CAF — fot. Wołoszczuk

Bardzo lubię w czas wakacyjnygo urlopowania sięgać po niewielką książeczkę Juliana Ejsmonda pt. „Sztuka wymyślania”. Zawiera ona zabawne felietony i wiersze, stanowiące odpowiednią lekturę na wczasy i kanikule. Wyjątkowo udane są zwłaszcza felietony: tytułowy „Sztuka wymyślania” i „Humor prasy”, w którym czytamy takie, na przykład, zdanie: „Komizm prasy nie wynika z tego, że prasa chce być wesoła, ale z tego, że chce być poważna”.

Sięgnąłem po ową książeczkę i teraz, i wertując ją przypomniałem sobie nagle, że właśnie w roku bieżącym minęło trzydzieści lat od tragicznej śmierci jej autora. Wiadomość o śmierci Juliana Ejsmonda wstrząsnęła w swoim czasie społeczeństwem. Było to w czerwcu 1930 roku. W Warszawie odbył się międzynarodowy kongres PEN-klubu. Po jego zakończeniu niektórzy goście zagraniczni pojechali na krótki pobyt do Zakopanego. Towarzyszył im Julian Ejsmond, człowiek mity i o pogodnym usposobieniu, a przy tym znakomity poliglota. Znal wyborcze łacine (przełożył na polski i łacińskie wiersze Kochanowskiego i Szajbiewskiego), włoski, francuski, niemiecki, rosyjski.

Kiedy zjeżdżał autem od Morskiego Oka do Zakopanego, na jednym z zawrotnych zakrętów otworzyły się nagle drzewiczki auta i Ejsmond wypadł na drogę, doznając pęknięcia podstawy czaszki. Przewieziono go natychmiast do szpitala. Niestety nie odzyskał już przytomności. Zmarł 28 czerwca 1930 roku mając zaledwie 28 lat. Osierocił dwóch synów: Juliana (ur. 1920) i Stanisława (ur. 1922).

Śmierć Juliana Ejsmonda wywołała ogromny żal. Nie tylko dlatego, że był to świetny talent, rzadko spoty-

kany w naszej literaturze: pisał bajki wierszem, wesołe felietony, opowieści myśliwskie, poezje dla dzieci, przekłady z literatury obcych. Był on nadto uroczym człowiekiem. Historia literatury zna wielu ponuraków. Nie brakowało i nie brakuje ich również u nas. Ejsmond to jasny promień na jej kartkach. Był pogodny i dowcipny zarówno w swoich utworach, jak też i w życiu. Przypominam so-

## Jan Koprowski WSPOMNIENIE o Julianie Ejsmondzie

bie opowiadana o nim historyjka: swoją przyszłą żonę poznał 1 lipca, 2 lipca już się oświadczył, a 3 lipca wyznaczył ostateczny termin ślubu.

Julian Ejsmond był zawałonym myśliwym. Jeździł chętnie na polowania, należał do Polskiego Związku Łowieckiego, pisał piękne nowele i opowiadania na tematy myśliwskie. Był zdania, że słowo nie jest w stanie oddać wszystkich uroków natury. Oto, co na ten temat zanotował: „Pisząc łowieckie wspomnienia chciałbym mówić samym dźwiękiem, obrazem, wonią leśną, zapachem wiatru i rzeki. Słowo pisane jest zbyt zimne, zbyt sztywne i kamienne, by wyrazić całe bogactwo przyrody. Wobec jej cudów staje ono nieśmiałe i bezradne jak małe dziecko”.

Nie przeceniał znaczenia słowa drukowanego, a literatury nie traktował

z nadmierną powagą. Igrał słowem, bawił się nim, cieszył się go możliwością, jakie daje wiersz i rym. Mimo to nie brakło w jego bajkach i fraszkach ostrych kąśliwych uwag pod adresem rodaków. Pisał, iż w Polsce bardziej ufa się wszelkiej maści lirykom, mistykom, sennikom i wirującym stolicom, niż opinii ludzi statecznych i rozsądnych. Kiedy in-dziej tak ocenił cnoty Polaków:

„Patrzę na pracujące tysiące drobnych pszczół. Marzę o mojej krainie. Śród uśmiechniętych ziół... Polacy! Z żadem jedynie podobniście do pszczół”.

Wielką karierę w okresie międzywojennym zrobiła jego fraszka „Spiewak i partia”, zamykająca wydany w roku 1938 przez Tomasza Jodelkę wybór jego bajek. Oto ona:

„Pytano się raz Ptaka, co bujał w lazurze, czy jest z lewa, czy też z prawa? „bo to bardzo ważna sprawa...“ Odparł na to: „Jestem — w górze”.

Władł doskonałą polszczyzną. Wy-chowany na składni łacińskiej, pisał jasno, logicznie. Czytanie jego bajek i prozy myśliwskiej sprawia niemala

przyjemność, z czego bynajmniej nie wynika, że pisanie przychodziło mu z łatwością. Czytało się go bez wysiłku, ale pisał z niemalym trudem. I tak być powinno.

Niestety często dzieje się na odwrót: autor pisze łatwo, lecz czyta się go z wysiłkiem. Zdania są ko-sławe, myśli nie donoszone, słowa zastawione byle jak. Niedawno w pewnym artykule przeczytałem takie np. zdanie: „Ożenek jest pośpieszny z uwagi na to, że bez rodziny czas wolny jest rozdyty, a życie jakiejś nieautentycznej, z uwagi na brak kultury w wypełnianiu go”.

Oczywiście nie jest to przykład specjalnie wyszukany. Przeciwnie: pierwszy z brzegu, rzucający się w oczy. Przykładów takich można by przytoczyć dziesiątki. Dowodzą one jednego: że piszemy pośpiesznie, na kolanie, nie namyślamy się nad słowem, nad jego znaczeniem i zawartością.

Wróćmy jednak do Ejsmonda. W lutym 1930 roku napisał on wiele charakterystyczny wiersz, będący jakby przecieciem zbliżającym się katastrofy. Ponieważ utwór ten nie wszedł do żadnego ze zbiorów Ejsmonda, przypomnijmy go tutaj na zakończenie:

„A gdy przyjdzie godzina mego zachodu, zajdę jak słońce jasne do ostatniej chwili. Nigdy nie będę drzewem, co dumne za młodu z wiekiem ku ziemi się chyli. Gdy przyjdzie czas odlotu do krainy innej, to odlece w porywie szczęścia i natchnienia, jak ptak, co uciekając z ziemi niegospinnej, ziemię na niebo zamienia”.

## 40 tys. poznaniaków oklaskiwało łowicki Zespół Pieśni i Tańca

Podobnie jak cała Polska, również i stary Poznań bardzo uroczysto obchodził Święto 22 Lipca. Jedną z głównych atrakcji tego święta były tradycyjne „Dni Młodości”, zorganizowane nad Jeziorem Maltańskim — a z kolei zasadniczą przebieg imprezy stanowił występ zespołu „Pieśni i Tańca z Łowicza, który — jak stwierdza „Gazeta Poznańska” — „zyskał ogólne uznanie za wspaniałe wystawione „Wesele łowickie”.

„Wesele łowickie” oklaskiwało 40 tys. poznaniaków. Tak więc czołowy ten ludowy zespół naszego regionu zdobył kilka nowych liści do swego laurowego wieńca sukcesów. Życzymy dalszych!

M. J.

## Komunikat MO

W związku ze wszczętym docho- dzeniem, przez Komendę Dzielnicową Łódź - Bałuty, przeciwko sprawcom kradzieży kieszonkowych, obywatelka, która w dniu 22 lub 23 grudnia 1959 r., je- chała tramwajem linii nr 3 ulicą Piotrkowską w stronę Pl. Niepodległości, a której sprawa o- tworzył zamęt błyskawiczny u- torebki i usiłował dokonać kradzie- ży — proszona jest o zgłosze- nie się do KD MO Łódź - Ba- łuty, ul. Ciesielska nr 27, po- kój 3 w godz. od 8-15, celem złożenia zeznań.

Ponadto Komenda jest w po- siadaniu portmonetki skórzanej koloru brązowego pochodzącej z kradzieży kieszonkowej. Osoby, którym skradziono podobne por- monetki proszone są o zgłosze- nie się w tym samym miejscu i czasie.

## Odpowiedzi REDAKCJI

CZYTELNIK D. L.: Prosimy o zgłoszenie się do redakcji w godz. 10-15 pokój 10, damy od- powiedź na miejscu po wyczer- nujących wyjaśnieniach.

# Zwiększyć tempo remontów szkolnych Zła sytuacja w Technikum Włókienniczym

Rokrocznie miesiące wakacyjne wykorzystywane są na przeprowadzenie remontów w budynkach szkolnych. Czasami prace ograniczają się jedynie do odświeżania ścian, najczęściej jednak w lipcu i sierpniu przeprowadza się poważniejsze remonty.

Rok bieżący jest pod tym względem szczególny. W związku ze zmianą napięcia prądu, w wielu łódzkich szkołach konieczna jest bowiem wymiana instalacji elektrycznej. Takim „zabiegiem” poddawane są m. in. szkoły: przy Al. Kościuszki 65, budynek licealny przy ul. Bocznej i szkoła podstawowa przy ul. Abramowskiego.

W tym sezonie przeprowa-

## Woda dla Pabianic

W Pabianicach odczuwa się dotkliwy brak wody. Mieszkańcy niektórych dzielnic muszą chodzić po wodę do odległych o kilkadziesiąt metrów studzien publicznych.

Ostatnio, obok wielu widocznych zmian na lepsze, jak np. doskonałsze oświetlenie miasta, nowe nawierzchnie ulic (np. nowoczesna, szeroka ul. Armii Czerwonej), prowadzenie prac kanalizacyjnych — Miejski Zarząd Inwestycji zlecił Łódzkiemu Przedz. Geolog. Inż. Bud. pró- bne wykonanie kilku otwo- rów studziennych.

Jeśli wyniki prób okażą się pomyślne, to w najbliższej 5-lacie rozpocznie się w mieście budowa nowej, dużej inwestycji, mającej na celu u- życie wody dla całego mia- sta.

Stanie wówczas oczyszczal- nia i pompownia. Byłby to koniec „koszmaru wodnego” miasta.

Na razie jednak trzeba po- czekać na wyniki próbnych wierceń. Oby były one uda- ne. (P.)

dzia się również prace podla- żeniowe. Do sieci wodocią- gowo-kanalizacyjnej przyła- czone będą: budynek szkoły li- cealnej i podstawowej przy ul. Przystosko 42 i mieszczący się przy tej samej ulicy Dom Nauczyciela.

Jak dalece zaawansowane są prace remontowe? Otóż, jak już podawaliśmy, w roku bieżącym remonty prowadzi się w 56 budynkach. Są to szkoły podstawowe, licealne i zawo- dowe. Do tej pory roboty zakończono w 11 budynkach, w pozostałych zaś prace trwają nadal.

W zasadzie dział inwestycji szkolnych przy Kuratorium Okręgu Szkolnego m. Łodzi nie przewiduje przeciągnięcia się robót poza 1 września. Do niedawna pewne obawy budziły prace prowadzone w szkole przy Al. Kościuszkę 65. W całym budynku wymie- nia się instalacje elektryczne i odświeża wnętrza szkoły. Jednak na naradzie, która o- była się w ubiegłym tygodniu ustalono z przedsiębiorstwem harmonogram postępu prac, gwarantujący rozpoczęcie roku szkolnego w określonym ter- minie. Mamy nadzieję, że bry- gada remontowa dotrzyma sło- wa.

Największy kłopot sprawia- ją działowi inwestycji szkol- nych prace remontowe w Technikum Włókienniczym przy ul. Żeromskiego 115. Prze- widziana jest tu wymiana sta- rego urządzenia centralnego ogrzewania oraz malowanie. Prace te powierzono Państwo- wemu Przedsiębiorstwu Instala- cji Przemysłowych i Spółdzielni Pracy „Budoremont”. Zarówno jedni jak i drudzy nie wywiązują się należycie ze zleconych im prac. Mimo iż remont rozpoczęto tu w maju, roboty instalacyjne za- awansowane są w 50, a ma- larskie zaledwie w 20 proc. Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych tłumaczy opóźnienie robót brakiem ma- teriałów. Nie jest to argu- ment dostateczny. Przyjmu- jąc zlecenie na przeprowadze-

nie remontu dyrekcja PIP zdawała sobie chyba sprawę, że potrzebne są grzejniki i inne urządzenia.

Wypadek ten nie jest od- osobniony. Z opieszałością w przeprowadzeniu remontów szkół spotykaliśmy się niejed- nokrotnie w latach ubiegłych.

Uczniów i kierownictwo Technikum nie interesuje czy na opóźnienie robót wpływa brak grzejników czy też za- mały skład brygady remontowej. Chcą oni rozpocząć naukę w określonym terminie i w normalnych warunkach. W ich też imieniu od kierow- nictwa obydwu przedsię- biorstw domagamy się przy- spieszenia prac. (st)

## KONKURS „Dziennika Łódzkiego” i MHD-Obuwem

Każdy, kto w dniach od 16-30 lipca br. zakupi w jednym ze sklepów MHD Obuwem w Łodzi obuwie oraz wrzuci kopertę zawierającą paragon wraz z wypełnionym kuponem „Dziennika Łódzkiego” do specjal- nej skrzynki, ustawionej na terenie redakcji Piotrkow- ska nr 96 — weźmie udział w odbywającym się już na- stępnego dnia losowaniu dwóch par obuwia o war- tości 500 złotych.

## KUPON KONKURSOWY „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO” I MHD — OBUWIEM

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Adres \_\_\_\_\_

Nr paragonu \_\_\_\_\_

Tym razem szczęście uśmiechnęło się do pań. W wyniku wczorajszego losowania posiada- czami bonów po 250 zł zostali: p. Maria BARANOWSKI zam. Łódź, ul. Kilińskiego 43 oraz p. Władysław MOGIELIŃSKI zam. Łódź, ul. Składowa. Bony są do odebrania w redakcji „Dziennika Łódzkiego”.

## SOS szpitala przy ulicy Mińskiej

Czy może istnieć szpital bez zaplecza gospodarczego, a więc bez magazynu, w którym przechowuje się artykuły spo- żywcze i sprzęt gospodarczy? Czy dziś, w naszym mieście, można wyobrazić sobie szpi- tał bez gazu, bez elektrycz- ności z sieci miejskiej? Szpi- tał, który leczy 100 małych dzieci do lat 7 na biegunkę i inne schorzenia wewnętrzne i do dyspozycji zarówno pierwszych, chorujących jak i drugich, ma tylko jed- ną izbę przyjęć.

Na takie pytania chyba nikt zdrowo myślarz nie od- powie potwierdzająco. Należałoby sądzić, że taki szpi- tał w naszym mieście absolutnie nie może istnieć. A tymcza- sem... Tymczasem istnieje i to już od szeregu lat. Jest nim Szpital Dziecięcy im. L. Jakubowskiego przy ul. Miń- skiej 2. Odwiedziliśmy ten szpital na początku tego roku i pisaliśmy o nim, apelując do władz służby zdrowia o natychmiastową interwencję. Ale choć minęło pół roku, choć szpital odwiedził przed- stawiciel Rady Narodowej m. Łodzi i DRN Polesie, do- tyychczas nie zmieniło się na lepsze. Stan pogorszył się jeszcze o tyle, że z powo- du częstych deszczów dzie- ciom leżącym w łóżeczkach dostawiano kapie na główki. Jedyną radą jest ciągłe orze- sowanie łóżeczek z jednego miejsca na drugie.

Przy leczeniu biegunki marchew i jabłka są podsta- wowym lekiem. Niestety, w Szpitalu im. L. Jakubowskie-

# Budownictwo czeka na wykwalifikowane kadry

Kiedy mówimy o takich grzechach budownictwa, jak niedoddawanie w terminie blo- ków do użytku, zła jakość ro- bót, marnotrawstwo materia- łów, niedostateczne wykorzy- stanie sprzętu itp. — mimo woli zadajemy sobie pytanie: kto za to wszystko odpowiada? Są przecież ludzie, któ- rzy kierują budową, są ins- pektorzy nadzoru, którzy ko- nrolują budowę, są wreszcie dyrektorzy przedsiębiorstw, kie- rujący całością prac. A więc ludzie pełniący odpowiedzial- ne stanowiska zawodowe.

Ludzie, którzy mają często jak najlepsze chęci, legitymu- ją się kilkuletnim stażem pra- cy w budownictwie, ale nie- siety nie posiadają odpowied- nych kwalifikacji zawodowych. Bo oto na 10 tys. pracow- ników zatrudnionych w bu- downictwie na terenie woj. łódzkiego mamy zaledwie 73 in- żynierów i 230 techników, z tego bezpośrednio w produk- cji zatrudnionych jest 54 in- żynierów i 146 techników. Większość kierowników robót nie posiada wymaganych kwa- lifikacji. I tak np. w przed- siębiorstwach budownictwa te- renowego na 73 kierowników budów aż 48 nie powinno na dobrą sprawę zajmować, z braku uświadnienia budowl- nych, tak odpowiedzialnych stanowisk.

Nie lepiej przedstawia się sytuacja w służbie inwesty- cyjnej, a nawet w biurach pro- jektowych. Np. w Wojewódz- kim Biurze Projektów, 49 pro- jektantów, zaś w „Miastopro- jektech” 60 projektantów nie ma dostatecznych uprawnień do pełnienia swej pracy. Do- dajmy jeszcze, aby obraz był pełny, iż woj. łódzkie w po- równaniu np. z woj. wrocław- skim i bydgoskim, ma naj- mniejszą obsadę kadrową. Wro- cław posiada 5 i pół raza wię- cej architektów, inżynierów- ładowców 5 razy więcej, a techników 3 i pół raza wię- cej, aniżeli w naszym woje- wództwie.

Sprawa kadr technicznych w budownictwie wymaga jak najszybszego rozwiązania. To- też dobrze się stało, iż na o- statnim plenum KW PZPR problem ten był szeroko poru- szany. Mówili o kadrach m. in. sekretarz KW PZPR Ta- deusz Boś, główny architekt woj. łódzkiego inż. Lendzion i szereg innych dyskutantów zabierających głos na plenum.

Jakie znajdowano wyjście z tego impasu kadrowego? Zdaniem głównego architekta woj. łódzkiego, inż. Lendzio- na, należy pomyśleć, i to jak najszybciej, o otwieranu no- wych techników budowlanych, m. in. w Sieradzu i Piotrkow- wie oraz rozpocząć w każdym powiecie systematyczne szko-

lenie rzemieślników budowla- nych, jako że rzemieślnicy w budownictwie uprzemysłowio- nym mają do wykonania bar- dzo precyzyjne skomplikowa- ne prace.

Tymczasem, jak wynikało z referatu sekretarza KW PZPR T. Bośki, sprawa podnoszenia kwalifikacji zawodowych pra- cowników budownictwa wyglą- da gorzej, aniżeli przypuszcza- no. W tym roku w LPBM nr 2 na 2 tys. robotników zaledwie 24 ukończyły szkolenie zawodowym. W przedsiębior- stwach przemysłu terenowego tylko 54 robotników podni- sły swoje kwalifikacje, a w przed- siębiorstwach budownictwa spółdzielczego — 21.

Czy więc można się później dziwić, iż jak stwierdza kon- trola NIK — nie przeprowa- dza się robót według wymo- gów sztuki budowlanej, że ro- boty betonowe nie są wykony- wane według założeń tech- nicznych, że miały miejsce nawet wypadki zagrożenia kon- strukcji budynku pod wzglę- dem wytrzymałości!

Brak odpowiednich kadr tech- nicznych w budownictwie daje się również odczuć w złej organizacji robót na placach budowy, co przede wszystkim przejawia się w przedłużaniu cyklu budowy bloku z 12 mie- sięcy, jak przewidują norma- tywy, do 14 i więcej, w mar- notrawstwie materiałów bu- dowlanych itp. Nic więc dzi- wnego, iż na plenum KW PZPR domagano się aby Egze- kutywa KW w najbliższym czasie zajęła się sprawami kadr w budownictwie woj. łódzkiego. Sprawa ta jest w tej chwili niezwykłe pilna, jak- oż że w najbliższej 5-lacie w naszym województwie wybu- duje się 3 razy więcej izb (bo ponad 70 tysięcy) aniżeli w tej 5-lacie.

J. Kraskowski

## Wytnij — zachowaj Wykaz sklepów z ciągłością sprzedaży pieczywa DRN-Bałuty

Dzisiaj zamieszczamy wykaz sklepów z ciągłością sprzedaży pieczywa w Dzielnicy Bałuty. Dziury to jak wiadomo obo- wiązywać będą od 1 sierpnia.

Od godziny 6-22 MHD - Ba- łuty: Wojska Polskiego 58, Ry- bna 14, Kościelna 6, Bojownik- ków Getta 17, PSS - Północ: Łagiewnicka 130, Zawiszy 26.

Od godziny 6-19 MHD - Ba- łuty: Limanowskiego 26, Fren- ciszkańska 91, Bałucki Rynek 3, PSS - Północ: Łagiewnicka 27, Sporna róg Wojska Polskie- go.

Od godziny 6-21 PSS - Pół- noc: Zgierska 217, Zgierska 85, Limanowskiego 207, Limanow- skiego 115, Aleksandrowska 188 i MHD - Bałuty: Czarnkowska 2.

P. S. Na skutek licznych tele- fonów naszych Czytelników wy- jasniamy, że w wykazach dzie- lnicznych podajemy jedynie skle- py spożywcze, które obowiązane są do ciągłości sprzedaży pieczy- wa w określonych godzinach. Niezależnie od tego, jak już po- dawaliśmy w niedziele, jedno- cześnie sklepy piekarnicze oraz nabiałowo-piekarnicze mają obowiązek sprzedaży pieczywa od chwili otwarcia aż do zam-knięcia sklepu. Rozumie się przez to, że sklep branżowy mu- si sprzedawać bułki i chleb przez cały dzień bez żadnych o- graniczeń. (s.)

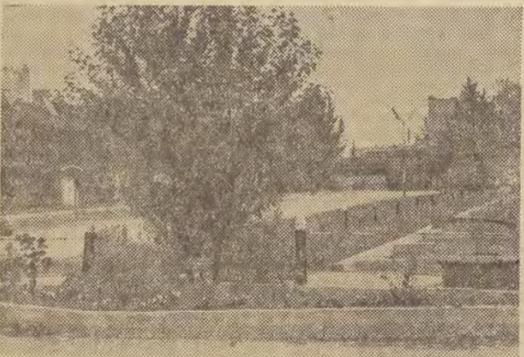
## Atrakcyjna wycieczka „Orbisu” statkiem „Transylwania”

Łódzki „Orbis” posiada jesz- cze wolne miejsca na atrak- cyjną wycieczkę w dniach od 6 do 31 grudnia statkiem „Tran- sylwania”.

Uczestnicy wycieczki pojadą pociągami do Bukaresztu i Konstancy, a stamtąd „Tran- sylwania” do Istambułu, Alek- sandrii, Kairu, Tobruku, Try- polisu, Palermo, Neapolu, Rymu i powrócą przez Pireus i Ateny do Konstancy. Atrak- cyjności tej eskapady do Pół- nocnej Afryki i południowej Europy nie trzeba udowadniać. Zgłoszenia na tę wycieczkę przyjmuje w najbliższych dniach łódzki „Orbis”

(s.)

## Spacerkiem po Łodzi

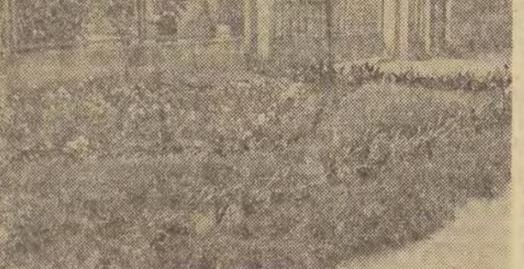


Jeszcze kilka lat temu takie widoczki byłyby dla łódzian atrakcją. Dziś, gdy wszyscy energicznie zabrali się do porządkowania swoich podwórsek dostojnie i w przemo- żności — trochę nam to już speszędziło.

Ale podwórce placówki PTHW nr 1 przy ul. Orlej jest tak ładnie uporządkowane, że nie mogliśmy się powstrzy- mać od pokazania go naszym Czytelnikom.

Niemniej ładnie urządził kwiatnik przed swoim za- kładem pracownicy ZPD, im. T. Duracza przy ul. No- wotki 65. Okazuje się, że przy dobrych chęciach, zapale i niewielkich kosztach można zrobić śliczną oprawę z kwiatów dla swego zakładu pracy lub domu.

Przy ul. Nowotki Zakłady im. T. Duracza wyróżniły się w zakresie porządkowania, bowiem niewiele jest tu jeszcze tak ładnych zakątków. Czekamy na dalsze wyro- żnienia.



J. P.  
Foto: L. OLEJNICZAK

## Są jeszcze skierowania na wczasy FWP

Wojew. Biuro Skierowań (ul. Piotrkowska 232, tel. 479-34) informuje nas, że po- siada jeszcze sporą ilość skier- rowań na wczasy w pierwszej połowie sierpnia. W więk- szości są to skierowania do domów FWP na Dołnym Ślą- sku i w Beskidach.

Biuro Skierowań dysponuje również pewną małą ilością miejsc na wczasy matki z dzieckiem, na drugą połowę sierpnia.

Jednocześnie Biuro Skiero- wań prosi wczasowiczów, któ- rzy otrzymali skierowania na wczasy, a nie pobrali miej- scówek na specjalny pociąg wczasowy na dni: 3 i 18 sier- pnia, do miejscowości: Pobie- rowo, Międzyzdroje, Karpech, Szklarska Poreba, Świeradów, Polanica Duszniki i Kudowa, żeby zgłosili się po ich od- biór do Biura Skierowań.

## W odpowiedzi

### Czytelnikom

## „Krzyżacy” we wrześniu

Wielu Czytelników, którzy mie- li możliwość obejrzenia z okazji Święta Lipcowego filmu pt. „Krzyżacy” zwraca się do nas z pytaniem, dlaczego do tej po- ry nie ukazała się jeszcze w na- szej gazecie recenzja.

Rozumiejąc tę niecierpliwść, lecz prosimy o wyrozumiałość i nieco cierpliwości. Projekcja „Krzyżaków” w dniu 21 lipca miała charakter pokazu dla osób zaproszonych. Premiera filmu odbyła się dopiero w pierw- szych dniach września i wów- czas Czytelnicy znaleźli obszerny omówienie tego filmu w naszej gazecie. Nie ma bowiem zwyczaju, aby publikować recenzje wi- dewisk przed ich oficjalnymi premierami. W wypadku „Krzy- żaków” byłoby to również nie- rzeczywiste dla tych wszystkich, którzy filmu nie widzieli i nie mogli go w najbliższych ty- godniach obejrzeć.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MURARZY i tynkarze na budowy w Łodzi, betoniarzy do produkcji prefabrykatów w Olschowie oraz dwóch palaczy i robotników do pracy w cegielni w Łodzi, przy ul. Mysliwskiej - przyjmie Przedsiębiorstwo Spółdzielcze Budownictwa Mieszkaniowego w Łodzi, ul. Strzelczyka 21. 3832-K

AKWIZYTORÓW na artykuły włókiennicze poszukuje Spółdzielnia Inwalidów Wojennych w Łodzi, ul. Tuwima 4 tel. 219-50. Zgłoszenia w godzinach od 7 do 15. 1757-T

ŚLUSARZY, tokarzy, frezerów, szlifaczy, ostrzary strugaczy do narzędziowni oraz techników technologów narzędziowych i inż. techników konstruktorów do sekcji przyrządów zatrudnia natychmiast Łódzkie Zakłady Kinotechniczne Łódź, Nowotki 41, tel. 309-56. 1755-T

KIEROWCE na ciągnik, 4 tokarzy, 3 frezerów, 1 wyciacza, 2 lakierników, 1 robotnika do transportu zatrudni od zaraz Łódzka Fabryka Maszyn Łódź, ul. Strzelczyka 7-9. Zgłoszenia dział kadr w godz. od 10 do 13. 1756-T

WYSOKO kwalifikowanego specjalistę produkującego konfekcje na stanowisko kierownika zakładu zatrudni natychmiast Państwowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego w Podgębcach. Produkcja eksportowa. 3863-K

KOSZTOWCA wykończalni, zaopatrzeniowca wykończalni z wyższym lub średnim wykształceniem, drukarzy, mistrzów kuchni farb, mistrzów farbiarni sztuk, murarzy, brukarzy, prądki, śrubowników i przykręcaczy - zatrudnia natychmiast Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. J. Marchlewskiego w Łodzi, ul. Ogrodowa 17. 3854-K

INŻYNIERA-chemika z praktyką ze znajomością barwników i pigmentów - na stanowisko kolorysty (opracowywanie wzorów kolorów mas plastycznych i kontrola procesów wybarwień) poszukują Zakłady Chemiczne „Oświęcim”. Mieszkanie po okresie próbnym zapewnione. ZChO zatrudnia również inżynierów-chemików, inżynierów-mechaników, robotników wykwalifikowanych (tokarzy, ślusarzy itp.) oraz robotników niewykwalifikowanych. Płace wg. układu zbiorowego w przemyśle chemicznym. Podania wraz z życiorysami kierować do działu kadr. 3857-K

RUTYNOWANEGO pracownika księgowości poszukuje od zaraz Hurtownia Tkanin Technicznych. Zgłoszenia osobiste Łódź, Plac Zwycięstwa 2. 3839-K

TECHNIKA-kosztorysistę, ślusarzy, stolarzy i malarzy oraz pomocników malarzy zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Handlu Wewnętrznego w Łodzi, ul. Kilińskiego 138. 3835-K

WAŻNE TELEFONY

Ogłoszenia telefoniczne 311-50
Pogot. Ratunkowe 99
Pogot. Milicyjne 67
Straż Pożarna 08
Kom. Miejska MO 292-22
Kom. Ruchu Drogowego 516-62
Pryw. Pogot. Dziec. 308-00
Pryw. Pogot. Lek. 333-33
553-35
359-15

TEATR

TEATR NOWY (Wielokoskiego 15) E. 19.15
„Kuglarze”
TEATR im. JARACZA (ul. Jaracza 37) - g. 19
„Kordian”
Pozostałe teatry nieczynne

ZOO

zoo - czynne g. 9-20

FALMIARNIA

czynna od 10-18

MUZEJA

- nieczynne

KINA

KINA PREMIEROWE

BALTYK (Narutowicza 20)
„Dwa pokolenia” prod. włoskiej - panorama, dozw. od lat 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100

Co? gdzie? kiedy?

KINA I KATEGORII
MUZA (Pabianicka 179)
„Skarby króla Salomona” prod. USA dozw. od lat 10 g. 15.45, 18, 20.15
PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 74) „W czepku urodzeni” prod. NRF - dozw. od lat 16 g. 15.30, 17.45, 20
ROMA (Rzgowska nr 94) „Okno za oknem” prod. franc. dozw. od lat 18, 19, 12.30, 15, 17.30, 20
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Pulapka” prod. franc. dozw. od lat 16, 17, 18, 20, 21
ZACHĘTA (Złotkowska 26) „Kawaler króla Jędrzeja” prod. franc. dozw. od lat 16, 18, 20, 21
KINA II KATEGORII
ADRIA (Piotrkowska 150) „Weseli współlokatorzy” prod. radz. dozw. od lat 16, 18, 20
DKM (Nawrot 27) „Czerwony sygnał” prod. włoskiej, dozw. od lat 16, 17, 18, 20
DWORCOWE (Dw. Kalliskiego) „Kochaj bliźniego” „Kot w kregielni” „Rembrandt” „Jeden dzień w Moskwie” g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21
GDYNIA-STUDIjne (Tuwima 2) „Madame de...” prod. franc. dozw. od lat 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100
HALKA (Krawiecka 3-5) „Mężczyzna w spodniach” prod. włoskiej, dozw. od lat 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21
MLODA GWARDIA (Złotkowska 2) „Ballada o żołnierzu” prod. radz. dozw. od lat 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20
ODRA (Przedzeczna 66) nieczynne
OKA (Tuwima 34) nieczynne

APTEKI

Tuwima 19. Wólczńska 37, Piotrkowska 225, Złota 146, Nowotki 12, Różańska 3, Dąbrowskiego 24-b.
Dyżury szpitali
POŁOŻNICTWO
Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. Curie-Skłodowskiej przy ul. Curie-Skłodowskiej 15 przyjmuje kobiety chore, ciężarne i rodzące z dzielnicy Łódź-Góra oraz z Poradni „K” przy ul. Cmentarnej 1a, Chłopińskiego 49 i Wólczńskiej 18.
Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. dr H. Jordana, przy ul. Przyrodniczej 2-9 przyjmuje kobiety chore, ciężarne i rodzące z dzielnicy Łódź-Bałuty.
Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. dr H. Wolf przy ul. Łagiewnickiej 34 przyjmuje kobiety chore, ciężarne i rodzące z dzielnicy Łódź-Sródmieście i Łódź-Widzew oraz z Poradni „K” przy ul. Srebrzyńskiej 75.
Chirurgia: Szpital im. dr Pirogowa, ul. Wólczńska 195.
Internia: Szpital im. dr Rydygiera, ul. Sterlinga 19.
Laryngologia: Szpital im. Bartłomieja, ul. Kopcińskiego 22.
Okulistyka: Szpital im. N. Bartłomieja, ul. Kopcińskiego 22.
Chirurgia dziecięca - Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15.
Laryngologia dziecięca: Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15.
ADRESY AMBULATORIÓW pomocy wieczornej dla poszczególnych dzielnic:
Godzina 14-18 Śródmieście - Piotrkowska 102, tel. 371-80; Widzew (dzieci) - Armii Czerwonej 15 (dorosli) - Szpitalna 4, tel. 353-23; Bałuty (dzieci) - Włocławskiego 22.
Pacznów - Z. Pacznów - tel. 541-96; Góra (dorosli i dzieci) - Lecznica 6, tel. 427-70; Poleście (dorosli i dzieci) - Al. Kościuszki 28, tel. 337-37.

MOTOR do młocznicy 8 KM, beczynowy okazuje się sprzedam, Ziętka, Aleksandrowska 75, 1749 T

TRAKTOR, młocznicy, kociol z formami do plisowania pilnie sprzedam, Tel. 240-04. 10908 G

3 MORGI żyta na piśmie sprzedam, Sikawa, Chęłubińskiego 2. 10933 G

KIOSK nadający się na sklep owocowy okazuje się sprzedam, Władomość ul. Dęgińskiego 10 m. 2 godz. popołudniowe. 10942 G

PRZYME lodu 20 t sprzedam, Cena do uzgodnienia, Leszek Nawrotek wieś Krzepocin pow. Łęczyca. 10924 G

TELEWIZOR marki „Orion” sprzedam, Władomość Łódź, Więckowskiego 1 m. 14 w godzinach popołudniowych. 10913 G

PRZYRZĄD do badania emisji lamp radiowych sprzedam, Łódź, Kilińskiego 151 m. 2. 10894 G

BIURKO, radio, aparat fotograficzny „Werra-II” sprzedam okazuje się, Traugutta 5-4. 10679 G

SIATKI ogrodzeniowe, hodowlane, śpijki i drut do obciążania poleca wytwórnia siatek Jaracza 41, tel. 215-52. 1759 T

Samochody - motocykle

MOTOCYKL „WFM” dotarty sprzedam, Nawrot 56 godz. 16-19. 10988 G

SAMOCHOŁ „Chevrolet De Lux” sprzedam, ul. Obr. Stalingradu 38 godz. 12-18. 10923 G

MOTOCYKL „WSK-125” nowy typ po 2000 km sprzedam (9000 zł), Tel. 524-16. 10919 G

MOTOCYKL „Jawa” 250 sprzedam, ul. Reduta 4 (boczna Odziankowska). 1752 T

PRZYCEPE „WFM” nową tanią sprzedam pilnie, Kwiatkiewski, Mostowa 8. 10911 G

MOTOCYKL „WFM” niedotarty sprzedam z powodu zapalenia stawów, Gal ków Duży, Świebicki. 10896 G

„SKODE super-Olimpia” lub „Moskwiacz” kupię na lychmiast, Henryk Hałat, Grzegorz pow. Toruń. 11026 G

SATURATOR i motocykl z przyczepą sprzedam lub zamienię na 125cy, Kilińskiego 41. 10897 G

PRACA

KOBIETA do 3 dzieci na 8 godzin dziennie potrzebuje, Łódź, Gdanska 123 m. 17. 10939 G

UCZCIWA dochodząca opiekunką do półrocznego dziecka przyjmie, Tel. 146-12 w godz. 17-20. 1750 T

UCZEN lat 17 i ekspedientka do cukierni potrzebna, Oferty z życiorysem „10877” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 10877 G

POMOC domowa dochodząca potrzebna, Najchętniej reńdziska, Piotrkowska 57-3, Malisz. 11054 G

NAUKA

SPAWACZE. Kursy spawania gazowego i elektrycznego dla początkujących i zaawansowanych z wydawaniem książki spawacza prowadzi TKWP, Zapisy codziennie Tuwima 15 godz. 13-19. 3792 T

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy wzięli udział w ostatniej drodze

Włodzimierza Leonarda

Wielbnemu ks. Sawickiemu, Dyrekcji, Podstawowej Organizacji Partyjnej, Radzie Zakładowej, kłęczankom i kolegom z „Textilimport”, przyjaciółom Zmarłego i sąsiadom - serdeczne podziękowania składa

11006-G RODZINA.

Kol. HENRYKOWI JABŁOŃSKIEMU z powodu zgonu

ŻONY

serdeczne wyrazy współczucia składają

DYREKTOR, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYJNA, RADA ZAKŁADOWA, KOŁO ZAKŁ. NOT oraz KOLEŻANKI I KOLEŻDY z BIURA PROJEKTOWANIA ZAKŁADÓW WŁÓKIENNICZYCH.

3856-K

KOPALNIA WĘGLA „BOBREK” KAMIENNEGO w Bytomiu-Bobruku

PRZYJMUJE DO PRACY DOŁOWEJ mężczyzn w wieku od 18-35 lat

Do zgłoszenia się do pracy należy przedłożyć:

Dowód osobisty z wymeldowaniem okresowym z miejsca zamieszkania, książeczkę wojskową wzgl. zaświadczenie z rejestracji wojskowej z wymeldowaniem z miejsca zamieszkania, książeczkę ubezpieczeniową wzgl. protokół z Prezydium Rady Narodowej o nieposiadaniu takowej, zwolnienie z ostatniego miejsca pracy, umowę o pracę, zawartą w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej względnie Powiatowej Rady Narodowej w miejscu zamieszkania. Jeżeli zgłaszający się pracował w kopalni - ponadto zaświadczenie pracy w kopalni.

Pracownicy podejmujący pracę otrzymują:

- 1. zakwaterowanie w Domu Górnik,
2. wyżywienie w stołówce Domu Górnik, kredytowane w okresie pierwszego miesiąca pracy.

A ci, którzy podejmą pracę w kopalniach po raz pierwszy ponadto:

- a) ubranie i buty robocze na własność, przy czym koszt ich umorzony zostanie po 5 miesiącach nienagannej pracy,
b) premie za nienaganną pracę zł 400.- po 6 miesiącach i zł 800.- po roku nienagannej pracy.

3. Dodatek stabilizacyjny w wysokości 200.- zł miesięcznie w okresie pierwszego roku pracy.

Dojazd do kopalni:

pociągami: do stacji Bytom - Karb lub Bytom - Bobrek, tramwajem: linią 31, 32 i 33 z Bytomia do przystanku Karb, linią 5 z Bytomia do przystanku Bobrek, autobusem: linią 39 z Bytomia do przystanku przy kopalni „Bobrek”.

Zgłoszenia chętnych do pracy w kopalni przyjmuje punkt przyjęć pracowników przy kopalni „Bobrek” w Bytomiu - Bobruku, ul. Konstytucji 71.

Kopalnia Węgla Kamiennego BOBREK w Bytomiu - Bobruku. 3860-K

LOKALE

INŻYNIER poszukuje mieszkania (2-3 pokoje). Oferty pisemne „10937” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 10937 G

WSPÓLNIKA - fachowca do prowadzenia interesu drogerijno-chemicznego poszukuje. Oferty pisemne „10883” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 10888 G

LEKARSKIE

DR JADWIGA ANFOROWICZ specjalista wenerologicznej, skórae 15.30-19, Próchnika 8. 10980 G

DR KUDREWICZ specjalista chorób wenerologicznych, skórae 8-10, 14-16, ulica 22 Lipca 4. 11042 G

DR CHECIŃSKI specjalista skórae, wenerologiczne 17-19, Piotrkowska 157, front. 10553-G

DUZE 2 pokoje, kuchnia, wygodny zamieszkanie, Zapięć z górą na pół roku. Oferty pisemne „10895” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 10895 G

SAMOTNY poszukuje pokoju przy rodzinie. Zapięć z górą na pół roku. Oferty pisemne „10895” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 10895 G

POKOJ, kuchnia, wygodny - zamieszkanie, Zapięć z górą na pół roku. Oferty pisemne „10895” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 10895 G

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

kol. JANA WŁAZIŃSKIEGO

długoletniego pracownika PZGS „Sch” w Łodzi składa żonie i rodzinie

ZARZĄD PZGS „Sch” w ŁODZI, RADA ZAKŁADOWA I WSPÓLPRACOWNICY.

11050-G

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w dniu 24 lipca 1960 r. najukochańszy mąż, ojciec i dziadek

S. + P. JAN EJME

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 lipca br. o godz. 17 z kaplicy cmentarnej na Mani. Pogrzeżeni w głębokim smutku

ZONA, DZIECI, WNUKI I RODZINA.

11057-G

Na razie redukcja godzin

A kiedy reforma w.t. w szkołach?!

Wzmagają się gorączka olimpijska, agencje prasowe przesycają się w informacjach o fantastycznych wynikach...

Dobre wyniki młodych lekkoatletów Łodzi

W Teresinie pod Warszawą odbyły się mistrzostwa młodzieży Dzielnicy Centralnej w lekkoatletyce. W zawodach tych udział brał również oddział z Łodzi...

niów szkół, personelu pedagogicznego, wychowanie fizyczne zyska na znaczeniu? Optymizm by'by jak najmniej usprawiedliwiony...

MILION DRESÓW DLA MŁODZIEŻY

Jan Mulak „podrzucił” kiedyś w rozmowie niecierpliwie interesujący wniosek. Zaproponował, aby zafundować młodzieży szkolnej milion dresów...

Ale już widzę protesty matek zafroszonych o niebezpieczeństwo zaniechania najdroższych po cichu i przerażone miny nauczycieli...

POD ZŁYM ADRESEM

Ileż dochożło do debaty na temat sportu młodzieży szkolnej, niezmienne apelowano do klubów sportowych o udzielenie pomocy...

Wszyscy bardzo pragniemy sukcesów i medali dla naszych reprezentantów. Gdybyśmy jednak „zawojowali” nimi świat, zgarbilibyśmy wszystkie trofea...

WIESŁAW KACZMAREK

Program XVII Igrzysk Olimpijskich Rzym 25. VIII-11. IX. 1960

W związku ze zbliżającym się terminem rozpoczęcia Igrzysk Olimpijskich i licznymi pytaniami naszych czytelników...

Czwartek, 25 VIII — uroczystość otwarcia Igrzysk; rozpoczęcie: boks, piłka wodna. Piątek, 26 VIII — dalszy ciąg: boks, piłka wodna; rozpoczęcie: hokej na trawie, kajakerstwo...

Czwartek, 1. IX — dalszy ciąg: boks, hokej na trawie, koszykówka, lekka atletyka, piłka nożna, pływanie, szermierka, wioślarstwo, zapasy, żeglarstwo. Piątek, 2. IX — dalszy ciąg: boks, hokej na trawie, koszykówka, lekka atletyka, piłka nożna, żeglarstwo...



Poniedziałek, 5. IX — dalszy ciąg: hokej na trawie, lekka atletyka, piłka nożna, szermierka, zapasy, żeglarstwo, rozpoczęcie: gimnastyka, jeździectwo...

Komunikat „Totka”

PP Totalizator Sportowy zawiadania, że w specjalnym konkursie sportowym Toto-Lotek z dnia 24 lipca br. stwierdzono: 1 rozwiązanie z 3 traf. pr. — wygr. ok. zł 1.000.000, 100 rozwiązań z 3 zw. traf. — wygrane po ok. zł 12.565, 5.778 rozwiązań z 4 traf. — wygrane po ok. zł 326, 106.603 rozwiązań z 3 trafieniami — wygrane po ok. zł 18.

A teraz Gwardia

ŁKS z szansami na obydwa punkty stanie w sobotę przeciw warszawiakom

Wysokie noty otrzymali warszawscy gwardziści za swój zwycięski mecz z Ruchem, ale z relacji sprawozdawców wynika niezabite, iż wystąpił w roli „murarzy”...

Wielką szansę znalazł Szymborski. Dawniej miał on niezwykle utrudnione zadanie wskutek bezbłędnej gry Maruszkiewicza...

Radzimy program ten zachować. Przypada się on w czasie trwania Igrzysk Olimpijskich.



Na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie odbywają się międzynarodowe zawody futbolowe. Na zdjęciu: strzeła Kunicka (Spolem Łódź) CAF — fot. Dąbrowiecki

Przed jubileuszem 40-lecia PZKol i wyścigiem „Dziennika” i Gwardii

Pisaliśmy już o tym, że termin XV Wyścigu Kolarskiego Dziennika Łódzkiego i Gwardii przesunięty został na 25 września. Wyścig odbędzie się w konkurencji międzynarodowej w ramach XL-lecia Polskiego Związku Kolarskiego.

zebranie komitetu organizacyjnego. Na zebraniu tym zostanie omówiony szczegółowy program wyścigu, jako poprzedzi rozpoczęcie wyścigu. Organizatorzy pragną, żeby tegoroczny wyścig polonowy z jubileuszem XL-lecia PZKol wypadł pod każdym względem imponująco.

Nieporozumienia wyjaśnić na boisku

Rugbistów łódzkiego Włocławianza brał udział w imprezach sportowych zorganizowanych w związku z uroczystościami Dni Gdańskie. Łódzianie wygrali 8:6 z AZS Gdańsk i 3:0 z Lechią Gdańsk...

AZS (Lublin). Spotkanie to nie odbyło się, gdyż nie przybył wyznaczony sędzia, a w Lublinie nie było arbitra. Żadna z drużyn nie zgodziła się na prowadzenie zawodów przez jednego z sędziów z zainteresowanych klubów...

GUSTAW MORCINEK

(67)

Z ZEGARKÓW

— Myślicie? — zapytał. Wyczułem w intonacji głosu, że już mi zaczyna wierzyć. — Zastrącać faraonów! Myślisz, że zębów robię cholewę! — cisnąłem rubasznie. Uspokojony siadł pod ociosem.

Popatrzyłem na zegarek. Już mija dziesiąta godzina, jak tu siedzimy odcięci od świata pożarem. Przekłeta cisza!... Aż w uszach dzwonił Dzin, dzin, dzin!... Jakby ktoś dzwonił na konajczkę na wieżycze ementarnej kapliczki.

czterech kamratów wleczę się za nim. Ten pierwszy przewiązał się lina, tamci kamraci są przyklepieni karabinkami u pasów do liny i idą za nim. Jak „Ślepcy” Bruegela...

Japończyk w Rieccie, zwałem go po raz drugi i spralem po twarzy. Uległ i wrócił do przodka. Usiłował go naśladować dychawiczny Kurzejka...

Wyobrażałem sobie gólgotową drogę takiego zastępu. Dławią się, poca bu temperatura wzrasta, błada, zawracają, szukają przejścia bocznymi drogami...

Wyobrażałem sobie, że drużyny ratownicze przedzierają się chyba upadawo wentylacyjna. Gdzie indziej nie przejdą do nas i do Wilka na piątym chodniku...

Redaguje kolegium Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00, łączny z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Sekretyarz odpow. 204-75. Dział ekonomiczny 223-05. Dział mój 233-32, 337-47, 343-80. Dział kulturalny 341-10. Dział sportowy 208-95. Dział listów i korespondencji 311-50, 293-60, wewn. 30, czynne od 15.30, sobota od 18.30. — Prenumerata miesięczna zł 12.50. Prenumerata przyjmująca placówki pocztowe, listonosze oraz PUPIK „Ruch”, Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579. Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie zł 52.50, półrocznie zł 105, rocznie zł 210. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch” Warszawa, ul. Wilcza 46, konto PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96.